

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/mlodziez/78604,Rozglosnia-Harcerska-medialny-fenomen-PRL.html>



Bardzo popularny w latach 80-tych XX w. radiomagnetofon Grundig MK 2500

ARTYKUŁ

Rozgłośnia Harcerska - medialny fenomen PRL

OKRES HISTORYCZNY

(1980-1990) Epoka Solidarności

Autor: ROBERT SPAŁEK 12.02.2021

Niewątpliwym fenomenem medialnym PRL była Rozgłośnia Harcerska, prawdopodobnie jedyna oficjalna stacja radiowa w bloku sowieckim funkcjonująca poza strukturami państwowymi i emitująca legalne audycje.

Jej siedziba mieściła się w Warszawie przy ul. Konopnickiej 6 (w budynku Związku Harcerstwa Polskiego).

„Polski independent. Rockowa lista Rozgłośni Harcerskiej” była jedną z najważniejszych audycji, emitowaną od końca 1984 r.

W latach osiemdziesiątych rozgłośnia ta nadawała po kilka godzin dziennie na falach krótkich, a niektóre z audycji były równocześnie transmitowane w programie czwartym Polskiego Radia (od 14.25 do 15.30 i od 16.00 do 16.30), a więc już na falach UKF, co gwarantowało nieporównanie lepszy poziom emisji dźwięku, choć warto podkreślić, że w obu przypadkach audycje nadawano w wersjach mono. Jedyną rozgłośnią nadającą program w wersji stereo w niemal całej Polsce był w tamtym czasie program drugi Polskiego Radia.



Budynek Głównej Kwatery Związku Harcerstwa Polskiego, dawna siedziba YMCA i Rozgłośni Harcerskiej, obecnie mieści się w nim również Teatr Buffo (fot. Wikipedia/ CC-BY-3.0/Hiuppo)

Radio Nieprzemakalnych?

Do najważniejszych emitowanych audycji należały: „Polski independent. Rockowa lista Rozgłośni Harcerskiej”, nadawana od końca 1984 r. w każdą środę od 14.25 do 15.30 oraz „Radio Nieprzemakalnych – Radio Radio” – nadawane od 1986 r.



Paweł Sito, jeden z pracowników Rozgłośni Harcerskiej, od marca 2020 r. dyrektor programowy Radio Spacji. (fot. wirtualnemedi.pl)

Jak wspominał pracownik Rozgłośni Harcerskiej Paweł Sito:

„Po powrocie z Jarocina w Rozgłośni przez cały rok we wtorki o 16.00 była audycja «Radio Nieprzemakalnych», nazywana też «Radio Radio». Wymyślił ją Mieczysław Kasprzyk. [...] Tam były nadawane albo fragmenty nagranych koncertów z Jarocina – bo rejestrowaliśmy wszystko – albo była prowadzona eliminacja kandydatów. Przesyłałi nam taśmy. [...] [N]ajpierw była piosenka «Jesteśmy Nieprzemakalni» [zespołu Sztywny Pal Azji], ona strasznie spodobała się Kasprzykowi. Dla niego wymowa była jednoznaczna – jesteśmy nieprzemakalni na propagandę. Wyobraź sobie: ponura komuna, nie wolno myśleć po swojemu, trzeba chodzić odmierzoną krokiem i nie patrzeć pod wiatr, a tu ktoś zakłada stację o nazwie «Radio Nieprzemakalnych». Ja nawet nie potrafiłem sobie tego wyobrazić. Ale co z tego! Ten Kasprzyk, aparatczyk z ZHP, a pewnie i członek PZPR, nie wystraszył się i wyskoczył z tak absurdalną nazwą”.

Generalizując, w pierwszej z tych audycji mniej więcej połowę, a w drugiej większość muzyki stanowiły

nagrania zespołów pochodzące z:

1. (1) festiwalu jarocińskiego (od 1983 r, znanego jako Festiwal Muzyków Rockowych w Jarocinie);
2. (2) amatorskich kaset nagranych przez wykonawców w najczęściej nieprofesjonalnych warunkach;
3. (3) nagrań dokonywanych w studiach radiowych, a z czasem w coraz większym stopniu z oficjalnie wydawanych singli i longplayów.

Antykomunizm, antykapitalizm, antykatolicyzm ...

W porównaniu do wzorców estetycznych, jakościowych, intelektualnych, politycznych i religijnych podzielanych przez ówczesne media, muzyka i teksty wykonawców emitowanych we wspomnianych audycjach miały charakter bez mała rewolucyjny, tj. kontrkulturowy i buntowniczy.

Listę Przebojów Rozgłośni Harcerskiej nadawano od 1965 r. Była to więc najstarsza i najdłużej istniejąca radiowa klasyfikacja przebojów w Polsce Ludowej.

Zwracano się przeciwko wszystkim i wszystkiemu: politykom (antykomunizm, antykapitalizm), religii (antykatolicyzm, w niektórych przypadkach satanizm), życiu codziennemu (kontr-dulszczyzna) i estetyce konwencjonalnej (przyzwolenie na prostotę, dosłowność, wulgarność, agresję, braki warsztatowe, hałaśliwość). Korzystano przy tym z niekomercyjnych narzędzi wypowiedzi (nonsens, surrealizm).

W wielu przypadkach dalece niedoskonała, a częściej niż incydentalnie wręcz zła jakość nagrań nie stanowiła przeszkody do ich radiowej publikacji ze względu na inne wartości, które dostrzegali w tym przekazie przygotowujący i prowadzący audycje dziennikarze Rozgłośni Harcerskiej, jak i jej słuchacze.



Młodzież na festiwalu w Jarocinie

Obie strony nie zwracały szczególnej uwagi na poprawność językową, dykcję, kulturę muzycznego przekazu, bardziej liczyła się jego autentyczność, ekspresyjność, niezależność (niezwykłość). Wiele utworów emitowanych przez tę stację nigdy nie mogłoby liczyć na nadanie w pierwszym lub trzecim programie radia, w tych bowiem rozgłośniach były powoływane specjalne komisje repertuarowe złożone z dziennikarzy weryfikujących każdy utwór od strony artystycznej / estetycznej / intelektualnej / rozrywkowej / jakościowej (technicznej). Nagrań niespełniających oczekiwanych kryteriów nie dopuszczano na anteny.

Independent PRL 1984

Listę Przebojów Rozgłośni Harcerskiej nadawano od 1965 r. Była to więc najstarsza i najdłużej istniejąca radiowa klasyfikacja przebojów w Polsce Ludowej. W zmienionej, zbuntowano-punkowej („independowej”) formule od końca 1984 r. prowadziła ją Bożena Sitek wraz z ostatecznie głównym głosem tego programu Pawłem Sito – lista „harczerzy” nie mogła co prawda próbować równać się popularnością z Trójką, ale za to stała się opiniotwórcza w środowiskach „zbuntowanych” („offside’owych”).

Audycje „harczerzy” postrzegano (postrzega się) przede wszystkim jako element konceptu decydentów PZPR/SB dążących do przekierowywania energii, uwagi i emocji słuchaczy na sfery działalności akceptowalne dla władz.

Pracownicy rozgłośni wyczuli potencjał nowej polskiej muzyki i stali się szybko jej rzecznikami, co przyczyniło

się zarówno do faktycznego wylansowania festiwalu w Jarocinie, jak i popularności programów samego radia. Od początku jednak pojawiały się głosy wątpliwości dotyczące fenomenu tych audycji.

Po pierwsze, pomimo bezspornych zasług dziennikarzy dla propagowania i dystrybuowania niekomercyjnej muzyki rockowej w Polsce (punk, reage, zimna fala; scena rzeszowska, gdańska) co więcej, pomimo dużej popularności nadawanych przez nich audycji wśród „młodzieży kontestującej”, środowiska licznych subkultur uznawały, że alternatywne zespoły tracą ów nimb alternatywności w chwili emisji własnych nagrań. Należy przy tym podkreślić, że trend tak pryncypialnego i ortodoksyjnego postrzegania alternatywności-niealternatywności był co prawda silny, ale nie był dominantą przekonań słuchaczy rocka niezależnego.

Po drugie, i tu dotykamy teorii (hipotezy) obecnej i wówczas, i dziś, wedle której pierwotnym celem emisji tych programów miało być manipulowanie młodzieżą. Inaczej mówiąc, audycje „harcery” postrzegano (postrzega się) przede wszystkim jako element konceptu decydentów PZPR/SB dążących do przekierowywania energii, uwagi i emocji słuchaczy na sfery działalności akceptowalne dla władz, zarazem demobilizujące opór społeczny. Miały to więc być „underground” nie tylko pozorny, ale i kontrolowany.



Okładki książek "Grunt to bunt",

t. 1 i t. 2



Okładki książek "Grunt to bunt",

t. 3 i t. 4

Publicznego rozstrzygnięcia dylematu nie widać, m.in dlatego, że spór ten ogniskuje i wznieca indywidualne emocje, a co za tym idzie, najbardziej zainteresowane tematem osoby, prezentujące przeciwne stanowiska

(sterowane/niesterowane), bronią nierzadko fragmentu swojej młodszej tożsamości; bronią własnej pamięci i swego rodzaju „intymnej relacji” z przeszłością.

W trzypiętomowej książce zatytułowanej „Grunt to bunt”, zawierającej relacje dotyczące festiwalu jarocińskiego, ale i szerzej, muzyki rockowej lat osiemdziesiątych, Paweł Sito opowiada o swojej i nie tylko swojej pracy w radio, o współpracy między Rozgłośnią a pismem „Na przełaj”, wydawanym pod egidą Związku Harcerstwa Polskiego. W jego relacji wydarzenia te układają się w logiczno-przypadkowy (a więc wysoce prawdopodobny) ciąg, u źródeł którego był przede wszystkim zapał i pozytywnie rozumiane szaleństwo młodych dziennikarzy, dzielących się ze słuchaczami i czytelnikami własnymi odkryciami kultury popularnej/alternatywnej, a więc tym co uważali za najlepsze, zarazem rozwijające i nowoczesne.

COFNIJ SIĘ